

KURJER PŁOCKI

Organ Polityczno-Społeczny Ziemi Mazowieckiej.

CENA PRENUMERATY:

W PŁOCKU: — NA PROWINCJI: —
 miesięcznie marek 3. miesięcznie marek 4.
 — Za odnośnienie do domu miesięcznie 50 fenigów. —
 — Numer pojedynczy w Płocku kosztuje 20 fenigów. —

„KURJER PŁOCKI“

— ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt —
 z datą na dzień następny. Rękopisów redakcja nie zwraca.
 Adres Redakcji i Administracji: w Płocku, ul. Kolejalna № 8.
 Adres dla depeesz: Płock — „Kurjer“.

CENY OGŁOSZEŃ:

OGŁOSZENIA na 1 str. za wiersz petitowy . . . mrk. 2.00
 W TEKŚCIE za wiersz garmontowy mrk. 3.00
 NEKROLOGI za wiersz petitowy mrk. 1.00
 ZWYCZAJNE na ostatniej stronie za wiersz petitowy . fen. 60

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 8—9 rano i od godz. 7—8 wiecz. Sekr. Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 8—9 rano i od godz. 7—8 wiecz.

Seminarjum dla nauczycielek ludowych

Katolickiego Związku Kobiet Polskich. Warszawa, ulica Krakowskie Przedmieście 36.

Egzamin wstępny 3-go września o 9 rano. Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie między 11—1 po poł.

Walka z gruźlicą.

Układając plany walki z gruźlicą, musimy się oprzeć na doświadczeniach obcych.

Bardzo różnie walkę za granicą organizowano i rozmaite osiągnięto rezultaty.

W Niemczech kasy chorych, kierując się oszczędnością, by nie wydawać dużo pieniędzy na pensje dla inwalidów gruźliczych, poczęły budować sanitarja ludowe na wielką skalę. Opierały się w tym razie na zdaniu dr. Brehmera, że metoda higieniczno-klimatyczna czyli sanatoryjna największe oddaje usługi w leczeniu gruźlicy.

W krótkim czasie, bo do roku 1910, wybudowano 99 sanatorjów z 11,066 łózkami.

W roku 1910 leczono się w tych sanatorjach 41,262 osób kosztem 17,416,030 mk.

Widzimy więc, że akcja przybrała olbrzymie rozmiary i można na jej statystyce wydawać sąd o skuteczności tej metody leczniczej.

Niestety, według Fuchs-Woltringa z powyższej liczby chorych, leczonych w sanatorjach, tylko 18% należy zaliczyć do wyleczonych. Reszta w krótkim czasie doznała znowu pogorszenia, ewentualnie uległa chorobie.

W innych państwach system sanatoryjny przyjęto odrazu sceptycznie i walkę z gruźlicą ujęto z innej strony.

Na podstawie badań ustalono, że są pewne przyczyny, sprzyjające szerzeniu się gruźlicy.

Opierając się na tym, w Anglii w roku 1848 wydano prawo, tworzące urząd specjalnych inspektorów sanitarnych z prawem egzekutywy, którzy mieli zajmować się badaniem nieodpowiednich stosunków sanitarnych. Niestety, urzędy te początkowo natrafiły na duże trudności i nie przyjęły się jednolicie w całym państwie.

Dopiero w roku 1888 wydano w Anglii słynny akt parlamentarny „Public Heath London Akt“, który stał się podwaliną nowożytnych stosunków sanitarnych Anglii. W głównych zarysach prawo to żąda, by każda miejscowość zamieszkała (choćby odosobniony dom) zaopatrzone był w dobrą wodę do picia, żąda prawidłowej asenizacji miejsc ustępowych, zamykania wilgotnych mieszkań, ścisłego nadzoru nad dobrocią produktów spożywczych, nad zaraźliwymi chorobami, warsztatami pracy, szkołami, przytułkami i t. d.

W ślad za tym prawem zabrano się tak radykalnie do pracy, że w miastach Londynie, Dublinie, Edynburgu zburzono całe dzielnice i przebudowano, ponieważ były niezdrowe. W 15 latach państwo i gminy wydały na uzdrowienie mieszkań sto tysięcy funt. szter. (miliard rubli).

Skutki nie dały na siebie długo czekać.

W krótkim okresie czasu ogólna śmiertelność spadła z 29 do 17 na tysiąc mieszkańców, z gruźlicy z 24 na 14. W roku 1905 śmiertelność z suchot wyniosła 11.4‰. Polegając na tych doświadczeniach, Ameryka wprowadziła u siebie ścisłe prawa, oparte na wzorach angielskich obniżając za ich pomocą śmiertelność z 85‰ na 35‰.

Francja ujęła walkę z gruźlicą znowu inaczej, dla niej program to słowa Duclaux: „przedmiotem walki przeciw-gruźliczej powinien być nie lasecznik gruźliczy, jeno człowiek. Nie dosyć jest zachować środki ostrożności względem suchotników, troszczyć się o to, gdzie się dostanie ich płwocina, bielizna osobista i stołowa, trzeba się starać także o ich wzmocnienie, jeżeli chcemy powiększyć ich odporność wobec nieprzyjaciela, w nich ukrytego. Należy się także zająć wzmocnieniem ich otoczenia, jeżeli pragniemy uczynić nieszkodliwymi zarazki, które na prze-

kór najtroskliwszym staraniom wydostają się z pokoju, a nawet mieszkania chorego“.

W myśl tych słów zaczęto akcję od uświadczenia szerokich mas o niebezpieczeństwie gruźlicy i sposobach ochrony. Rolę tę spełniają t. zw. dispensaires czyli przychodnie. Pierwszą założył w Lille prof. Calmette w roku 1901.

Równoległe rozwijają się przychodnie typu Bemheima, który je wprowadził w Paryżu. Uważał on, mianowicie, że opieka w dzisiejszych warunkach materialnych bez leczenia obejść się nie może.

Kiedy więc pierwsze mają zadanie popularyzacyjne, drugie są typu higieniczno-leczniczego. Pierwsze uczą, jak żyć, by się uchronić od gruźlicy, drugie idą dalej, bo leczą chorych.

Wkrótce liczba przychodni wzrasta, tak że obecnie istnieje ich we Francji 43.

Ruch ten, rozszerzając się, przenosi się do innych krajów europejskich. Najpotężniej rozwinęły go znowu Niemcy, gdzie w roku 1904 pierwsza przychodnia powstała przy szpitalu Charite w Berlinie, a w roku 1913 liczba ich dosięgła 818.

Tak jest za granicą. A u nas?

We wszystkich trzech zaborach walka z gruźlicą organizuje się, choć późno, wolno i rozmaicie.

W Galicji założono w roku 1900 sanatorjum ludowe koło Lwowa na 30 łózek.

W zaborze niemieckim powstało od r. 1903 7 sanatorjów ludowych z 767 łózkami.

Prócz tego mamy w Królestwie jedno sanatorjum przedwojenne T-wa przeciwgruźlicznego i 3 inne, z tych 2 jeszcze nieczynne, razem w przyszłości 285 łózek.

Co do przychodni, pierwsza powstała w roku 1908 we Lwowie, następnie w Krakowie. W Warszawie T-wo Przeciwgruźliczne zakłada pierwszą w roku 1909, od tego czasu do dziś powstało jeszcze 7, tak, że razem w Polsce mamy wszystkich 10.

Na zakończenie dodam, że w państwach, mających własne morze, kierując się myślą dostarczenia chorym jaknajwięcej czystego powietrza, pobudowano cały szereg sanatorjów nadmorskich. Myśl poszła z Włoch, gdzie pierwsze powstało w 1826 roku. U nas z powodu odległości od morza ta sama myśl kierowała założycielami górskich i leśnych uzdrowisk dla gruźliczych. Miejscowości takich dziś mamy 11.

Tak się przedstawia dotychczasowa organizacja walki z gruźlicą w Europie.

Następnie na podstawie powyższych danych zastanowimy się, który sposób walki z gruźlicą nam najlepiej odpowiada i na jaki nas stać.

Dr. Jan Zaorski.

Prasa o Radzie Stanu.

Organ Koła Międzypartyjnego „Gazeta Poranna dwa grosze” w artykule „Bilans początku” zajmuje się oceną działalności pierwszego okresu Rady Stanu.

Autor artykułu, członek Rady Stanu, p. L. Włoddek, po szeregu wstępnych uwag, korzystnych na ogół dla Izby, tak pisze:

Jeżeli na zakończenie wypadnie dać jakąś najogólniejszą charakterystykę i postawić horoskop przyszłej działalności Rady Stanu, to wypadnie stwierdzić, że na ogół okazuje się ona zdolna do życia, że pod względem talentu, wiedzy i zdolności do pracy znajduje się na poziomie przeciętnego parlamentu, że wreszcie podziela z każdym ciałem przedstawicielskim jego wadę zasadniczą — gadulstwo“.

O wielomówności zaś R. Stanu w innym miejscu cytowanego artykułu czytamy:

Z góry było do przewidzenia, że z chwilą, kiedy tylko będzie można głos zabrać publicznie, zwali się cała góra istotnych krzywd, cierpień i niezadowolonych. Nasuwa się tu porównanie z pierwszą Dumą rosyjską, które jednakże całkowicie na naszą korzyść wypada; gadulstwo jest u nas mniejsze i mniejsze panowanie frazesu.

„Deutsche Warsch. Ztg.” omawia pierwszą sesję Rady Stanu, przebiega pokrótce wniesione przez rząd polski projekty, stwierdza, że program rządu przyjęty był przez większość przychylnie i kończy słowami: „można mieć nadzieję, że pierwsza Rada Stanu w historii nowopowstałego państwa polskiego zaszczytne zajmie miejsce“.

„Przegląd Poranny” umieścił głos z kół lewicowych, który świadczy, iż w sferach tych następuje pewne otrzeźwienie, a jednostki, orientujące się w rzeczywistości, spostrzegają, że dotychczasowa polityka C. K. N. była błędna. Przedewszystkiem nie potrafiła ona wpłynąć na utworzenie się i stanowisko Rady Stanu, której bojkot ze strony lewicy nie daje się dostatecznie umotywić.

Artykuł kończy się następującą uwagą:

„...gdyby lewica nie zdejmowała ręki z pulsu naszego życia politycznego, zbojkotować jej niktby się nie ważył. Trudno sobie wyobrazić, aby został nie dopuszczony do reprezentacji w swoim czasie Cent. Kom. Narodowy, trudno przypuścić, aby pominąć było można lewicę silną i ruchliwą. Bo życia politycznego w polityce bojkotować się nie da pod grozą zupełnej przegranej“.

Jest to więc przyznanie, że lewica zdjęła rękę z pulsu życia politycznego. Zdjęła ją, jak wiemy, ostatecznie, gdy jej prowodyrów oszołomił „sukces” rewolucji rosyjskiej i poczęła rachować na podobny przewrót u nas. Dziś, gdy bolszewizm w samej Rosji chyli się do upadku, polscy jego ewentualni sprzymierzeńcy poczynają żałować, iż dali się zbyt daleko unieść swym papierowym doktrynom.

Notatnik polityczny.

⊕ Warszawscy esperantyści przygotowują dla rządu polskiego obszerny memoriał, oraz szereg projektów, dotyczących języka esperanckiego.

⊕ Prasa żydowska informuje, że do każdego z 18 województw, na które podzielone będzie Królestwo Polskie, mają być przydzieleni specjaliści urzędnicy do spraw żydowskich. Koła rządowe już obecnie zajmują się wyszukaniem odpowiednich urzędników.

⊕ Ministerstwo rolnictwa i dóbr koronnych wykończa obecnie projekt banku ziemskiego meljoracyjno-parcelacyjnego i gromadzi materiały dla Rady Rolniczej, której członkowie przedstawieni być mają przez stosowne instytucje do dnia 10 b. m.

⊕ W tygodniu bieżącym Rada ministrów załatwił ma sprawę banku komunalnego, kwestje finansowo-samorządowe, a nadto projekt ustawy o opiece nad robotnikami.

⊕ Komisja administracyjna R. S. przyjęła następujące zasady przyszłego ustroju Królestwa Polskiego:

1) Jednolitość władzy administracyjnej. Konieczność współdziałania instytucji samorządowych i państwowych, nie dopuszczające różności celów.

2) Uzgodnienie administracji państwowej i władz autonomicznych.

3) Ministerstwo, województwo i powiat — oto trzy stopnie administracji państwowej.

4) W dziedzinie samorządowej — związek komunalny powiatowy, rada wojewódzka, ministerstwo. Jednostką zasadniczą, najniższą ma być gmina.

⊕ „Neue Freie Presse” donosi, że w tych dniach przyjęty został na posłuchaniu u cesarza komisarz austriacko-węgierski przy Radzie Stanu w Warszawie, Iszkowski.

⊕ Jak dowiaduje się „Nowy Kurjer Krakowski”, bawiący obecnie na Litwie prof. Zdziechowski został, na żądanie władz wojskowych, usunięty z liczby profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Prof. Zdziechowski bawił przez czas wojny w Rosji i brał udział w tamtejszym życiu politycznym polskim.

*) „B. Z. am Mittag” dowiada się z dziennika kopenhaskiego „Extrabladet”, że prezes ministrów angielskich Lloyd George jest gotów pod wpływem międzynarodowych przyjaciół pokoju, przyjechać do Berlina, ażeby pomówić z hr. Hertlingiem i panem von Hintze o położeniu międzynarodowym. Lloyd George żąda listu żelaznego. Rząd niemiecki ma się zapatrywać sympatycznie na ten plan Lloyd George'a.

*) W myśl uchwały Rady ministrów, podczas ferji Rady Stanu czynne będzie prezydium. Do 7 sierpnia urzędować będzie przed południem marszałek i sekretarz, p. E. Krasuski. Od 12 do 17 sierpnia wice-marszałek, p. S. Bądryński i sekretarz p. A. Popławski. Od 17 b. m. do końca ferji wice-marszałek p. M. Pomorski i sekretarz p. H. Wyrzykowski.

*) Celem odpowiedniego informowania Niemców o sprawie polskiej, powstaje przy redakcji poznańskiego „Kraju” wydawnictwo p. t. „Korrespondenz für polnische Angelegenheiten”. Ma ono rozsyłać prasie niemieckiej bezpłatnie komunikaty, dotyczący tych objawów życia polskiego, na których oprzeć się może porozumienie polsko-niemieckie.

Redakcja „Kraju” ma nadzieję, że przykład jej da impuls do powstania innych tego rodzaju i w tymże duchu prowadzonych wydawnictw, co — jak twierdzi — jest już oddawna zamiarem pewnych kół polskich. Informacje, rozpowszechniane przez projektowaną agencję, przeciwdziałają mają w pierwszym rzędzie czerpaniu przez prasę niemiecką wiadomości o sprawach polskich z pism bezwzględnie antygermańskich.

*) „Dilo” lwowski donosi z Kowla pod datą 21/7: „W ostatnich dniach w kompetentnych kołach odbyła się we Włodzimierzu Wołyńskim ważna narada w sprawie reorganizacji zarządu tej części Wołynia, który się znajduje pod austriacką okupacją. Z tej racji rozeszły się pogłoski, że Wołyń będzie przyłączony do lubelskiego general-gubernatorstwa a tym samym — jak i Chełmszczyzna, przejdzie do Polski”.

*) Celem roztoczenia opieki i kontroli nad reemigracją, ministerstwo spraw wewn. utworzyć ma instytucję specjalną, mianowicie Radę Reemigracyjną. W pracach jej wezmą udział przedstawiciele innych ministerstw, tudzież delegaci instytucji społecznych. Dnia 17 b. m. odbyła się już w tej sprawie konferencja pod przewodnictwem wiceministra, podsekretarza stanu d-ra S. Ustyanowskiego przy udziale przedstawicieli ministerstw: spraw wewnętrznych, skarbu, rolnictwa, zdrowia publ. i opieki społ., departamentu stanu komisji wojskowej, Rady Głównej Opiekuńczej Centr. Tow. Rolniczego, Związku Kółek Rolniczych i Towarzystwa Przemysłowców. Zastępca ministra skarbu oświadczył gotowość przeznaczenia odpowiednich środków na niesienie pomocy reemigrantom.

*) W gmachu ministerstwa sprawiedliwości wywieszono obwieszczenie, wskazujące godziny przyjęć: P. minister w poniedziałki i czwartki od 11 do 1 w poł., p. zastępca ministra — we wtorki i piątki od 11 do 1 w poł.; redakcja dziennika praw i dziennika urzędowego od 11 do 1, a administracja — od 10—2; sekretarz generalny od 11—1; biuro podawcze od 10—2; wydział skarbowy od 11—1; buchalterja i kasa od 11—1; wydział administracyjny i więzienny od 11—1; biuro statystyczne od 11—1; sekcja ustawodawcza od 11—2; intendent gmachów od 8 do 10.

*) W dniach ostatnich rozpoczęło się wysyłanie legionistów, poddanych Królestwa Polskiego, do ich miejsc przynależności. Prawo powrotu uzyskali na razie poddani z okupacji austriackiej. Wyprawiani są oni codziennie w transportach po 30 ludzi. W środę przejechał przez Lwów szereg oficerów legionowych.

Sprawa odesłania mieszkańców okupacji niemieckiej nie została jeszcze załatwiona. W kwestji tej obecnie toczą się narady między komendą niemiecką a naczelną komendą austriacką.

*) Ilustrowany „Kurier Krakowski” donosi: Pisma krakowskie donoszą z Wiednia, że między hr. Hussarkiem a Polakami doszło do porozumienia, że nie podejmie żadnej akcji poza plecami Polaków, to znaczy, że powróci do tradycji ery Franciszka Józefa.

Można przypuszczać, że porozumienie to wpłynęło na decyzję Koła Polskiego głosowania za budżetem.

*) W dzienniku węgierskim „Vilag” ukazał się artykuł p. Szekely Bela, który wyraża przekonanie, że dla Węgrów rozwiązanie sprawy polskiej jest kwestją pierwszorzędnej wagi. Oba kraje bowiem sąsiadują ze sobą bezpośrednio na przestrzeni 700 kilometrów, a stan rolnictwa stoi na jednym i tym samym stopniu rozwoju. Autor jest przeciwny rozwiązaniu austro-polskiemu i uważa, że Polska musi być całkowicie niezawisła. W zakończeniu wzywa on Węgrów do aktywnego zajęcia się uregulowaniem sprawy polskiej.

Zamknięcie ministerjum polskiego na Ukrainie.

Z Kijowa nadeszła wiadomość, że rząd hetmana Skoropadskiego zamknął istniejące od roku przy ukraińskim gabinecie ministrów — ministerjum do spraw polskich.

Jednocześnie zamknięto także ministerja do spraw rosyjskich i do spraw żydowskich.

Skasowano także uchwałę ukraińskiej Rady centralnej co do obowiązującej na Ukrainie autonomji personalno-narodowościowej.

Niektóre departamenty ministerjów narodowościowych na Ukrainie przydzielono do ogólnoukraińskich departamentów.

Wszyscy urzędnicy ministerjum polskiego na Ukrainie otrzymali dymisję.

Epizody bitwy na Zachodzie.

Komunikat niemiecki.

Kwatera główna.

7 sierpnia 11 rano.

Na froncie Zachodnim

Grupa wojsk bawarskiego Ruprechta.

Wznowiona akcja wywiadowcza, szczególnie w odcinkach Avre i Anore oraz na południu od Montdidier. Ku wieczorowi wzmożła się wielokrotnie akcja artylerji. Wirtembercy zdobyli dzisiaj szturmem angielskie stanowiska po obu stronach linii Bray-Corbie, na północy od Somme. Wzięliśmy przeszło 100 jeńców.

Grupa wojsk niem. następcy tronu.

Po bezskutecznych częściowych atakach wrog zaatakował nas wczoraj znacznymi siłami w odcinku Vesle, po obu stronach Braiseny oraz na północy od Jucherey. Z małych części frontu leśnego na północnym brzegu rzeki, w których udało mu się było usadzić, został on za pomocą kontrataku wyrzucony. Wzięliśmy do niewoli kilkuset jeńców. Pozatem ataki wroga załamały się jeszcze

Komunikat austriacki.

Wiedeń, 6 sierpnia. Urzędowo komunikują:

Nic nowego.

Szef generalnego sztabu.

Sprawozdanie wieczorowe.

Berlin, 6 sierpnia. Urzędowo. Na frontach nic nowego.

Telegramy urzędowe.

Niemiecko-angielska wymiana jeńców.

Haga, 6 sierpnia. „Nieuwe Rotter”, Courant” donosi, że dzisiaj rozpocznie się wymiana jeńców. Oprócz jeńców cywilnych oraz chorych zostają zwolnieni wszyscy, którzy przebyli w niewoli 18 miesięcy i więcej. Liczba zwolnionych po obu stronach jeńców wynosi 180000 ludzi. Transporty wymienne potrwają do 1 października. Później nastąpi przerwa do marca, gdyż w październiku szaleją burze, które uniemożliwiają powrót jeńców.

Podróż Wilsona w celach agitacyjnych.

Genewa, 5 sierpnia. Wilson został przez pewnego parlamentarzystę zaproszony do objazdu dla celów agitacyjnych tych miast amerykańskich, które zdradzają większą niechęć do kontynuowania wojny, nie popierając pożyczki wojennej.

Oświadczenie rządu amerykańskiego.

Waszyngton, 5 sierpnia. „Reuter”. W oświadczeniu rządu amerykańskiego w sprawie amerykańsko-japońskiej interwencji na Syberji czytamy:

Wyteśmy wszystkie siły, abyśmy wojnę na zachodzie wygrali. Akcja wojskowa w Rosji tylko wtedy będzie możliwa, gdy czecho-słowakom przysię się pomoc, a każdy wysiłek zostanie wzmocniony, zmierzający do wszechpanowania lub obrony Rosji i pomoc mądrej musi z Władystoku lub z Archangielska, jeżeli Rosja zażąda tej pomocy. W tym duchu będą Stany Zjednoczone wraz z Anglią i Francją działały.

Rozporządzenia niemieckie na Ukrainie.

Kijów, 4 sierpnia. „Kijowska Mysl” donosi, że rozporządzenie komendanta niemieckiego w gub. Połtawskiej żąda od chłopów ufnosci dla władzy ukraińskiej oraz dla sprzymierzeńców Niemców, wzywając ich do przepędzenia wicherzycieli, oraz współpracy dla przywrócenia spokoju. Każdy otrzyma to, na co ma pełne prawo, i każdy zatrzyma sobie po oddaniu prawnej części właścicielowi i spłaceniu różnicy za te zasiewy letnie, które zasiał. Następne zasiewy zimowe do tego będą należały, kto je na jesieni 1917 roku zasiewał. Jeżeli wyniknie jakiś spór, wtedy strony muszą się zwracać do komisji pojednawczej, złożonej z 4 właścicieli ziemskich oraz jednego bezpartijnego.

Walki w Afryce.

Haga 5 sierpnia. „Reuter” urzędowo donosi z Londynu: Nieprzyjacielskie siły pod dowództwem generała v. Lettow-Vorbeck'a posuwają się pomimo ciężkich strat i chorób wśród wojsk kilkanaście mil w kierunku południowym przez Moscumunk oraz przez Rachae. Niszczą ewentualnie zdobywają przy swym posuwaniu się zapasy gumy oraz inne wytwory portugalskich plantacji. 1 lipca dotarły one do Rhamasina, gdzie spotkały nieznacny oddział angielsko-portugalskich wojsk. Doszło do trzydniowej walki. W końcu udało się Niemcom skupić w terenie leśnym a następnie ratować się ucieczką w północnym kierunku. Pod Ocira Tibo oraz Sawirron próbowały nieznacne oddziały angielskie powstrzymać Niemców, lecz bezskutecznie. Walki te miały miejsce pomiędzy 21 a 22 lipca.

Zdrzca Stanu Massaryk.

Moskwa, 5 sierpnia. Według „Izwestji” przybył prof. Massaryk do Władystoku, skąd uda się do Samary.

przed osiągnięciem Vesle w naszym ogniu artylerji oraz karabinów maszynowych.

Porucznik Udet osiągnął 44-e, porucznik Bolle 28-e zwycięstwo w powietrzu.

Pierwszy general-kwaternistrz Ludendorf.

Na froncie zachodnim.

Berlin, 5 sierpnia. Paryskie pisma komunikują, że od 15 lipca Chateau nad Marną jest gwałtownie ostrzeliwany, wyrządzono znaczne szkody. Fimes stoi w płomieniach.

Ostrzeliwanie Paryża

Paryż 5 sierpnia. „Reuter”. Ostrzeliwanie okolic Paryża dalekonośnymi działami zostało dzisiaj rano wznowione.

Zatopienie statku.

Haga 5 sierpnia. Załoga tylko co przybyłej grupy statków do portów holenderskich oświadczyła, że statek „Kirkham Abbey” 26 lipca został przez łódź podwodną zatopiony, a nie wpadł na minę, jak poprzednio doniesiono.

Wydarzenia w Rosji.

Wojna pomiędzy Rosją a Anglią.

Szwajcarska granica 5 sierpnia. „Züricher Post” donosi. Urzędowo komunikują, że pomiędzy Rosją a Anglią istotnie ogłoszono wojnę.

„Prawda” w ostatnim swym numerze wyraża przypuszczenie, że istnieje możliwość połączenia się z Niemcami w celu walki z byłym sprzymierzeńcem.

Moskwa 5 sierpnia. Angielskie wojska zajęły tymczasem słabymi siłami Reszt i Diliak.

Walki pomiędzy bolszewikami a czecho-słowakami.

„Reuter” donosi z Chabina, że wojska czecho-słowackie zostały pomiędzy Nikolskiem a Chabarowskiem zaatakowane przez wojska bolszewickie. Generał Semionow, były kierownik oddziałów kozackich, a obecnie dowódca czecho-słowaków musiał się cofnąć w kierunku na Chailar. Bolszewicy zajęli miasta pograniczne Mandzurji, chińczycy nie stawiali żadnego oporu.

Generał Horwath.

Pisma donoszą, że znajdujemy się przededni obalenia rządu generała Horwatha. Ze względu na niezadowolnienie z gabinetu Horwata, jakie wśród ludności istnieje, przedstawiciele odmówili mu poparcia.

Anglicy w Archangielsku.

Moskwa, 6 sierpnia. Urzędownie donoszą, że Anglicy zajęli Archangielsk.

Komisarz ludowy Trocki z tego powodu wydał rozporządzenie następującej treści.

Okoliczności, które zniewoliły nas do tymczasowego opuszczenia Archangielska są te że poszczególni przedstawiciele lokalnego Sowietu nie zawsze posiadają właściwości, niezbędne dla rewolucjonisty, zajmującego odpowiedzialne stanowisko: wytrwałość, energję oraz waleczność. Podobne osobniki nie mają nic wspólnego ze sprawą rewolucji. Każdy przedstawiciel władzy Sowietów, opuszczający swe stanowisko, nie zużytkowawszy wszystkich sił będących w jego mocy dla obrony, jest zdrajcą, który karany będzie śmiercią. Rozkazuję natychmiast zaarrestować tych członków Sowietu miasta Archangielska, którzy według posiadanego materiału uchodzą za dezertorów i przekazać ich trybunałowi rewolucyjnemu.

Uwięzienie Francuza.

Paryż, 6 sierpnia. Prywatnie. Według „Havas” „Times” donosi ze Sztokholmu, że współpracownik Noudeau, szef redaktor gazety „Journal de Russie” został 1 sierpnia w Moskwie uwięziony. Przedsiębrane środki przez poselstwo francuskie w celu zwolnienia go, okazały się bezskutecznymi.

Na Murmanie.

Berlin, 5 sierpnia. W sprawie zachowania się wojsk francusko-angielskich, które lądowały na wybrzeżu Murmańskim, piszą z Petersburga, co następuje: Rozstrzelanych robotników liczą na setki i tysiące. Czerwono-gwardziści zostają masowo rozstrzelani. Wywożą ich z więzień na określone miejsca po 30—40 osób i tam ich rozstrzelują. Członkowie komitetu wykonawczego w Syzrani donoszą o torturach, jakich się dopuszczają wojska koalicyjne na Murmanie. Posłowie koalicyjii komunikują, że pogłoski o rozstrzelaniu członków sowietów Włodiruka Murmanskina są nieprawdziwe.

„Archangielskija Izwestija” donosi: do Archangielska powróciła specjalna komisja, która miała zbadać istotny stan rzeczy na Murmanie. Komisja potwierdza rozwiązanie i rozstrzelanie członków Sowietu.

Zaprzeczenie.

Moskwa 4 sierpnia. Komunikują nam, że kolportowana niedawno w pismach niemieckich wiadomość o rozstrzelaniu przywódców lewych socjal-rewolucjonistów, Kamkowa oraz Spirydonowny okazała się fałszywą. Według oświadczeń przedstawicieli rządowego śledztwa jeszcze jest w toku.

Zjazd księgarzy.

W dniach 4 i 5 b. m. w Lublinie odbywał się ogólnokrajowy, a raczej ogólnopolski Zjazd księgarzy. Szczególnie powzięta inicjatywa, spodziewać się należy, wyda wkrótce owoce obfite, albowiem księgarstwo polskie przechodzi obecnie kryzys niemały. Bezpośrednim tego kryzysu powodem jest ogólnoswiatowe przesilenie wojenne, lecz powiększającą grozę sytuacji i liczne dziedziny pomocy księgarskich, nieorganizowanych i upośledzonych bardzo, że wymienimy kwestje: konkurencji wydawniczej, sprawę popularnych broszur ludowych, kolportażu, wykształcenia fachowego pracowników księgarskich, ich uposażenia itd. itd.

Przypuszczać należy, że Zjazd upora się z tymi zagadnieniami chociaż w zasadzie, rozstrzygając je pomyślnie.

Tradycyjnym zwyczajem polskim, pierwszy dzień Zjazdu księgarzy rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w kościele oo. Kapucynów. Mszę św. celebrował jeden z uczestników Zjazdu, ks. Kopczyński z Włocławka. Przed otwarciem obrad plenarnych odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego, w którego skład wchodzi pp.: Z. Arcot (Warszawa), K. Gubrynowicz (Lwów), M. Krzyżanowski (Kraków), J. Leitgeber (Poznań), P. Miks (Łódź), J. Mortkowicz (Warszawa), M. Niemiarkiewicz (Poznań), B. Poloniecki (Lwów), T. Prószyński (Warszawa), Fr. Rączkowski (Lublin), St. Sadowski (Warszawa), M. Szczechowski (Warszawa), A. Szymański (Warszawa), G. Wolff (Warszawa), oraz delegat gremjum księgarzy krakowskich, p. J. Czarniecki.

Punktualnie o godzinie 10 i pół rano nastąpiło otwarcie Zjazdu.

Obrady zajął prezes Związku księgarzy polskich p. Gustaw Wolff, który w dłuższym przemówieniu zobowiązał doniosłość prac i uchwał, jakie powezmą zebrani. W imieniu władz państwowych polskich powitał zebranych delegat ministerjum oświecenia p. Stefan Ehrenkreut, zaś imieniem municypalności lubelskiej — p. nadradca Dworski.

Do prezydium wybrano pp. J. Leitgebora z Poznania, Feliksa Westa z Brodów, Gustawa Wolffa i Jakóba Mortkowicza z Warszawy. Dział przewodniczy p. Leitgeber w towarzystwie p. Wolffa, jutro obowiązek ten spada na p. Westa, któremu towarzyszyć będzie p. Mortkowicz.

Po przyjęciu regulaminu obrad, nad którym rozwinęła się krótka rzeczowa dysputa, posiedzenie poranne zakończył świetnie opracowany, ze wszelkich interesujących referat p. Rulikowskiego o stanie księgarstwa w Królestwie Polskim podczas wojny.

Dalszy ciąg obrad podamy w № następnym. Nadmienić wypada, iż Płock na Zjeździe reprezentuje senior księgarzy tutejszych p. Betley. W imieniu egzystującej przy Redakcji „Kurjera Płockiego” i „Mazura” „Księgarni Ziemi Mazowieckiej” telegram powitalny wysłał właściciel tejże p. Ludwik Rosiński.

Z DNIA NA DZIEŃ.

Kura a reemigrant.

— Jaka różnica między kurą, a tym co z Rosji wrócił ninie? — Takie pytanie mi z brawurą dał „Radca”, co z dowcipu słynie.

Gdy nie mógł zgadnąć, on odrzeczł:

— A więc ci powiem, uważ człeczko:

— Najpierw się dobrze „karmi” kurę, a później się dopiero „skubie!” — Z reemigranta „drze się skórkę”, a później mu się „pomoc” dźbie.

Kamo.

Kronika Płocka.

KALENDARZYK.

Sierpień.

8

Czwartek.

Czwartek. Cyrjaka. Larga.

Im. śl. Niezamyśla.

Piątek. † Romana M.

Im. śl. Borysa i Chleba.

Wspominki z Historji Polskiej.

8. Początek pierwszej wojny Chocimskiej w 1621 r.

9. Śmierć kanclerza Józefa Ossolińskiego w 1650 r.

Piękny czyn. Dnia 5 b. miesiąca Stasia Gutkowska, Zosia Jurewicz i Władzia Lemanowicz złożyły w Wydziale Przyjaciół Dzieci mk. 10, chcąc w imieniu swoim i innych dzieci wywdzięczyć się Wydziałowi Przyjaciół Dzieci za udzielane sobie w ciągu ubiegłego roku szkolnego kajety.

Drobną tę sumę otrzymały na skutek danego przez siebie i inne dzieci przedstawienia, które urządzone było przez nie w ubiegłą niedzielę.

Ten piękny czyn ze strony dziatwy świadczy o dobrym kierownictwie, jakie te dzieci znalazły w swojej szkole, domu rodzicielskim i na zebraniach tej, tak owocnie działającej instytucji, jaką jest Wydział Przyjaciół Dzieci.

Koncert wierskowy. Serja koncertu z najwybitniejszymi siłami warszawskimi — w wieczorze ostatnim dała nam poznać — znanego już dawniej publiczności płockiej — znakomitego tenora p. Dygasa oraz barytona p. Remmy'ego.

Wybitny ten artysta, po powrocie z Rosji — święci po dawnemu tryumfy — głos jego nic nie utracił na świeżości oraz cechującej go specjalnie gęstości. Imponuje w niepospolitym śpiewaku kolo-

salna technika, pozwalająca mu na swobodne przewycięzanie największych trudności. Artysta wykonał arję z „Żydówki” oraz szereg pieśni estradowych, w których zdołał rozwinąć w całej pełni subtelność i precyzyjność swego wykonania.

Baryton p. Remmy obdarzony jest głosem bardzo sympatycznym, o szczególnie pięknym rejestrze górnym. Szczególnie arja z opery Beuvenuto Cellini wywarła duże wrażenie.

Wybornym urozmaicheniem popisów wokalnych była deklamacja p. Arkawinówny. Publiczność nasza miała już niejednokrotnie sposobność ocenić — niezwykle, jedyny w swoim rodzaju artyzm w deklamacji znakomitej artystki, przykuwający uwagę słuchacza inteligencją w interpretowaniu autora i mistrzostwem w wykonaniu. Szczególnie pogrzech Kazimierza Wielkiego był pod tym względem szczerem doskonałości.

Przejmowano artystów niezwykle owacyjnie.

Mieczysław Frenkel w Płocku. Jak się dowiadujemy, w niedzielę dnia 11 b. m. odbyć się ma w mieście naszym arcyciekawy wieczór p. n. „Pieśń, słowo i humor polski”. W wieczorze tym biorą udział Ignacy Dygas, Mieczysław Frenkel, H. Arkawinówna i H. Tracewska. Bilety są już do nabycia w księgarni W-nego Betleya.

„Czarny Kot” w Płocku. Dowiadujemy się, iż w tych dniach zjechać ma na 2 występy gościnne do naszego miasta nadsценка warszawska, znany „Czarny Kot” ze swymi gwiazdami.

Rozstrzelanie. W dniu 13 lipca b. r. zostali skazani przez sąd polowy w Łodzi na śmierć przez rozstrzelanie Jan Szadkowski z m. Łodzi i Jan Woźniak z m. Łowicza, za napad bandycki z bronią w dniu 15 na 16 lutego na kupca Lipszyca z Płocka.

Zaginęła. Zaginął Jan Dudziński, syn Teofila, lat 10, ubrany w czerwoną bluzkę i siwe spodnie.

— Zaginęła Marja Szajman, zamieszkała przy ul. Szerokiej № 26, brunetka, ubrana w czerwoną sukienkę.

— Zaginęły 2 świniaki, z których jeden był odrutwany, stanowiące własność Kamili Gradowskiej, zamieszkałej przy ul. Kościuszki № 9.

Kradzieże. Michałowi Speizhendlerowi, zamieszkałemu przy ul. Szerokiej № 22, skradziono 4 prześcieradła, 3 powłoki, 2 kapy i 4 koszule.

— Franciszkowi Prusakowi, zamieszkałemu w Kostrogaju, skradziono 2 świniaki.

— Piotrowi Kaźmierczukowi, zamieszkałemu w Gulczewie, skradziono srebrny zegarek z tombakową dewizką i kamizelkę, wartości 60 mk.

— Władysławowi Kosmowskiemu, zamieszkałemu w gminie Duninów, skradziono granatową marynarkę z paszportem i siwe spodnie, wartości 400 mk.

— Samuelowi Jankiew, zamieszkałemu przy ulicy Grodzkiej № 14, skradziono spodnie.

Ofiary.

Do rozporządzenia Rady Op. m. Płocka. Przesłane przez p. E. Mersona z Borzewa, jako wynagrodzenie za znaczne szkody w mieszkaniu składa Blumberg 15 mk.

OBWIESZCZENIE.

Zawieszenie z powodu wojny działalności cechów w ciągu prawie czterech lat pozbawiło członków zgromadzeń rzemieślniczych możliwości wykonywania czynności, związanych z wstąpieniem do cechu czy to jako majstrów, czy też czeladników.

Dla udostępnienia pożytków, wynikających z urzędzeń zgromadzeń rzemieślniczych, tym rzemieślnikom polskim, którzy z powodu nieprzychylnych okoliczności obecnie do cechu nie należą, Magistrat, wspólnie z sekcją zgromadzeń rzemieślniczych i zjazdu krajowego w Warszawie, postanowił ułatwić wstęp do nich, w obecnym roku jubileuszowym cechów, na pewnych zasadach ulgowych.

Przyjęcie do cechów osób, stojących zdala od nich, uzależnia się od kwalifikacji zawodowych i moralnych. Osoby, pragnące korzystać z ulg, winny zwrócić się do starszego odpowiedniego cechu w celu przedstawienia ich próśb do decyzji sekcji zgromadzeń rzemieślniczych. Uprzedza się przytym, że wspomniane ulgi stosowane będą tylko w roku bieżącym do 1 stycznia 1919 roku.

Płock, dnia 6 sierpnia 1918 r.

Burmistrz I A. Maciesza.

Odpowiedzi Redakcji.

Sz. P. J. Ab - an. „Akordy” nie będą pomieszczone. Bezsprzecznie, utwór cechuje pewien polot artystyczny, ale forma pozostawia bardzo wiele do życzenia. Rymuje pan naprz. w ten sposób:

Rozbrzmiewają, rozptylują,
W przestworach nocy one.
Piers grającego wzdymają,
Uderzała w serca strunę.

Oczywiście, iż są to rymy, ale... bardzo niedoskonale. Przytym w wierszu, jako dziele sztuki poetyckiej, niezbędna jest pewna doza estetyki, jakiej trudno dopatrzeć się w utworze traktującym o „wzdymaniu” ewentualnie „rozedmie” piersi. Nadaje się to raczej do jakiegoś traktatu medycznego „o rozedmie płuca”.

Z kraju i ze świata.

Z Warszawy.

O zapomogi dla reemigrantów.

Ministerstwo skarbu nadesłało następujące wyjaśnienie:

„Na wskutek zamieszczonych w pismach wiadomości o przekazaniu przez Pana Generał-Gubernatora warszawskiego 3 milionów mk. na reemigrację, ministerstwo skarbu otrzymało już liczne podania o zapomogi z tego funduszu.

Wobec tego ministerstwo uważa za właściwe wyjaśnić, że powyższa kwota do kasy państwowej jeszcze nie wpłynęła i że o ile wpłynie, musi być użyta przede wszystkim na częściowe pokrycie nieprzewidywanych w budżecie wydatków, połączonych z akcją reemigracyjną. — O ile kwota ta, względnie fundusze z pożyczki, jaką rząd na cele akcji reemigracyjnej zaciągnął zamierza, będą mogły być obrócone również na zapomogi dla powracających z Rosji, — dziś przesądzać jeszcze niepodobna, gdyż decyzję w tym względzie powezmie rząd dopiero po załatwieniu sprawy owej pożyczki i ustaleniu programu całej akcji — co do wiadomości publicznej w swoim czasie podane zostanie. Do tego czasu zaleca się wstrzymać wnoszenie próśb o zapomogi”.

Z Tow. kredytowego ziemskiego.

Pod przewodnictwem rady komitetu p. Karola Gniazdowskiego odbyło się w Towarzystwie kredytowym ziemskim w Król. Polsk. zebranie publiczne, na którym radca dyrekcji głównej p. Adam Łuniewski odczytał sprawozdanie z działalności Tow. za drugie półrocze r. 1916, czyli od 14 listopada r. 1916 do 13 maja r. 1917. Ilość majątków stowarzyszonych w dniu 13 maja r. 1917 była 9867; nominalna suma pożyczek zahypotekowanych na dobrach rb. 204.629.750, nieumorzona suma pożyczek rb. 176.853.706, gotowizna w kasach T-wa rb. 2.812.548; w ciągu półrocza sprawozdawczego dochód wyniósł rb. 462.642, a rozchód rb. 450.296. W ciągu półrocza tego egzekutywa również jak w poprzednich nie była wprowadzona; ulg żadnych nie przyznano, ale i żadnych procesów nowych nie wytaczano. Sprawozdanie to całkowicie zostało przyjęte.

Zjazd polskich zrzeszeń sportowych. W ubiegły czwartek odbył się pierwszy zjazd Komitetu głównego zjazdu polskich zrzeszeń sportowych, na którym komisja organizacyjna po wypełnieniu swych zadań, rozwiązała się, przekazując dalsze prowadzenie prac Komitetowi organizacyjnemu.

Przewodniczył zebraniu prezes Rady Miejskiej p. Ignacy Baliński, którego następnie zebranie powołało na prezesa Komitetu Głównego. Referował sprawozdanie Komitetu organizacyjnego jako też i program zjazdu p. Emil Rauer.

P. I. Baliński wyraził przekonanie, że władze miejskie uznając wielki pożytek społeczny zamierzonego przedsięwzięcia, niewątpliwie poprą usiłowania organizatorów zjazdu.

Program zjazdu zatwierdzono:

Komitet Główny Zjazdu stanowią: minister Antoni Ponikowski, minister Witold Chodźko, prezydent miasta Piotr Drzewiecki, prezes Rady Miejskiej p. Ignacy Baliński oraz pp. A. hr. Potocki, M. ks. Woroniecki, K. hr. Raczyński, G. Lilpop, E. ks. Sapiecha, dr. T. Strumiłło, F. ks. Radziwiłł, S. Popowski, J. Stillerowa, L. Szeller, dr. T. Drabczyk, W. Lilpop, C. Grabowski, Z. Dekler, K. Biernacki, dr. J. Gebethner, dr. W. Horodyński, L. Jaworski, H. Jeziorowski, W. Juchniłowicz, S. Kleczkowski, E. Lindeman, A. Makowski, W. Herse, dr. W. Osmański, H. Olszyńska, B. Olszewski, L. Piętka, H. Pagowski, E. Rauer, L. Stodolski M. Szereda, S. Szczechowski, M. Szlesser, S. Wotowski i J. Wadowski.

Sądząc ze składu Komitetu i zamiarów wyrażonych na posiedzeniu, zjazd może mieć doniosłe skutki na polu odrodzenia fizycznego polskiej młodzieży.

Podział 9 milionów. Żydowskie Tow. pomocy żydów, ofiarom wojny rozesłało wezwania do gmin żydowskich w Polsce, ażeby się upominały o zapomogi z funduszu 9-miljonowego, który Rada Regencyjna przeznaczyła dla ubogich mieszkańców Królestwa.

Powrót z Anglii. Do Warszawy powróciło wielu żydów, którzy mieszkali do niedawna w Angli, skąd zostali wydalen, ponieważ nie chcieli wstąpić do wojska, mimo że byli poddanyami rosyjskimi.

Do jedenastej.

Według nowego rozporządzenia wszelkie zebrania publiczne muszą być ukończone o godz. 11-ej wieczorem.

Żniwa w okolicy Częstochowy.

Donoszą nam z okolic Częstochowy, że urodzaje są nierze, chociaż nie nadzwyczajne, a to ze względu na deszcze i chłody.

Z Płońska.

Po wrótcu chodźców. Do Płońska między innymi powrócili: Dr. Dutkowski, lekarz, oraz p. Mańkiewicz, obadwaj znani w mieście naszym działacze społeczni. Niestety jednak pierwszy z powodu braku mieszkania, drugi zaś wobec otrzymanej gdzieindziej posady w sądownictwie miasto nasze opuszczają. Powrócił również Dr. Weteryn. p. Stefan Podlaski, właściciel majątku Koniny Nowe w naszym powiecie, b. naczelny lekarz wet. korpusu. Dr. Podlaski również miasto opuszcza, gdyż otrzymuje jedno z wyższych stanowisk w Ministerstwie.

Dr. A. Paka.

Towarzystwo Kredytowe miasta Płocka.

№ № 5% listów zastawnych 53-go ciągnięcia, wylosowanych w dniu 23 lipca 1918 roku.

WARTOŚĆ LISTU Rub. 1.000					WARTOŚĆ LISTU Rub. 500					WARTOŚĆ LISTU Rub. 250					WARTOŚĆ LISTU Rub. 100				
№ №					№ №					№ №					№ №				
00019	00416	00946	01342	01588	02028	02481	02968	03450	3916	05037	05816	06400	06834	07274	08040	08786	09411	10018	10452
0039	0422	0986	1358	1623	2034	2518	2978	3467	3937	5039	5866	6419	6848	7278	8101	8793	9477	10036	10460
0049	0424	0990	1368	1627	2037	2588	2993	3494	3972	5058	5868	6432	6859	7296	8110	8811	9545	10098	10475
0064	0431	0997	1381	1633	2041	2606	3050	3534	4009	5104	5885	6439	6904	7304	8112	8830	9561	10107	10488
0092	0440	01001	1394	1646	2066	2613	3067	3573	4020	5208	5891	6441	6930	7315	8124	8894	9568	10131	10491
0115	0441	1028	1410	1677	2091	2623	3068	3588	4024	5210	5908	6457	6948	7332	8190	8933	9577	10142	11202
0196	0456	1047	1420	1704	2095	2637	3103	3657	4416	5226	5963	6469	6965	7395	8192	8943	9604	10145	11210
0198	0470	1048	1445	1710	2128	2647	3112	3703	4426	5259	5967	6498	6974	7720	8215	8951	9648	10160	11223
0210	0476	1119	1458	1765	2130	2709	3124	3715	4432	5280	6049	6499	6982	7724	8216	8974	9649	10168	11230
0211	0543	1148	1461	1769	2148	2710	3188	3721	4435	5308	6071	6508	7003	7745	8220	8978	9663	10173	11266
0217	0566	1189	1467	2128	2216	2738	3193	3724	4436	5336	6105	6567	7007	7766	8221	8996	9681	10189	11269
0229	0667	1193	1469	2135	2230	2761	3203	3747	4444	5340	6117	6580	7012	7769	8224	9050	9713	10193	11273
0231	0716	1207	1472	2138	2235	2765	3229	3751	4463	5364	6124	6596	7013	7798	8277	9062	9724	10202	11280
0252	0739	1224	1504	2147	2266	2768	3267	3779	4465	5396	6131	6609	7047	7804	8292	9064	9732	10210	11282
0254	0754	1228	1506	2151	2267	2771	3292	3785	4489	5477	6139	6617	7054	7819	8347	9085	9773	10212	11283
0269	0805	1230	1512	2160	2276	2800	3307	3793	4495	5482	6156	6670	7064	7841	8370	9128	9780	10242	11287
0284	0858	1232	1535	2195	2280	2815	3333	3795	4511	5603	6164	6689	7077	7847	8428	9142	9802	10289	11301
0350	0880	1256	1540	2253	2291	2831	3335	3796	4525	5605	6179	6692	7079	7866	8488	9156	9803	10292	11333
0354	0881	1259	1551	2261	2295	2886	3346	3797	4561	5617	6194	6693	7095	7867	8592	9190	9826	10335	11345
0363	0895	1306	1570	2296	2391	2890	3365	3812	4610	5640	6216	6703	7134	7870	8604	9217	9849	10340	11355
0366	0933	1329	1574	2327	2403	2902	3392	3851	4619	5675	6256	6713	7149	7879	8642	9284	9862	10346	11373
0370	0940				2404	2916	3409	3860	4624	5726	6298	6741	7175	7888	8643	9333	9931	10352	11375
					2423	2932	3428	3879	4629	5739	6314	6765	7187	7892	8680	9359	9942	10353	11380
					2477	2946	3437	3903		5750	6318	6768	7199	7911	8720	9366	9947	10355	11433
										5751	6324	6774	7223	7927	8728	9376	9963	10360	11445
										5758	6374	6792	7227	7938	8729	9385	9967	10376	11459
										5808	6379	6813	7252	7945	8759	9396	9982	10401	

Wypłata należności za powyższe listy jak i za listy poprzednio wylosowane a dotąd do opłaty nie przedstawione dopełnić się będzie bezzwłocznie w kasie Towarzystwa w m. Płocku i w Warszawskim Przemysłowym Banku oraz w jego Oddziałach, bez żadnych potrąceń.

5% listy zastawne do wypłaty zwracane być winny z 9-ciu kuponami, wartość brakujących kuponów potrąconą będzie z należności za przedstawione listy.

Listy zastawne po upływie lat 30, kupony zaś po upływie lat 10, licząc od dnia 1 października 1918 r. tracą wartość.

№ № listów zastawnych wylosowanych w poprzednich ciągnięciach nie przedstawionych jeszcze do wypłaty: 5%.

WARTOŚĆ LISTU Rub. 1.000			WARTOŚĆ LISTU Rub. 500			WARTOŚĆ LISTU Rub. 250			WARTOŚĆ LISTU Rub. 100		
№ №			№ №			№ №			№ №		
00001 z 17 kup.	00906 z 17 kup.		02025 z 9 kup.	03243 z 9 kup.		05045 z 9 kup.	06009 z 9 kup.	06636 z 18 kup.	08056 z 9 kup.	08905 z 9 kup.	09708 z 17 kup.
34 " 9 "	927 " 9 "		2049 z 9 "	3282 z 9 "		5055 z 9 "	6029 z 9 "	6648 z 9 "	8063 z 9 "	8936 z 9 "	9722 z 9 "
36 " 9 "	929 " 9 "		2064 z 9 "	3284 z 9 "		5078 z 9 "	6080 z 9 "	6665 z 9 "	8080 z 9 "	8967 z 9 "	9758 z 9 "
56 " 9 "	969 " 18 "		2140 z 9 "	3295 z 9 "		5079 z 9 "	6088 z 9 "	6691 z 9 "	8116 z 9 "	8979 z 19 "	9779 z 9 "
57 " 9 "	984 " 19 "		2217 z 9 "	3301 z 9 "		5107 z 17 "	6093 z 9 "	6704 z 9 "	8197 z 17 "	9081 z 9 "	9806 z 17 "
86 " 9 "	01010 " 9 "		2245 z 9 "	3312 z 19 "		5220 z 9 "	6114 z 9 "	6718 z 9 "	8204 z 9 "	9150 z 9 "	9834 z 9 "
165 " 9 "	1039 " 9 "		2286 z 17 "	3331 z 9 "		5239 z 17 "	6163 z 9 "	6753 z 18 "	8225 z 9 "	9152 z 9 "	9840 z 9 "
274 " 9 "	1062 " 9 "		2369 z 9 "	3337 z 9 "		5261 z 9 "	6166 z 9 "	6755 z 18 "	8264 z 9 "	9206 z 9 "	9869 z 9 "
312 " 9 "	1088 " 9 "		2394 z 9 "	3402 z 9 "		5282 z 9 "	6201 z 9 "	6758 z 9 "	8271 z 17 "	9225 z 9 "	9906 z 9 "
364 " 9 "	1090 " 9 "		2453 z 9 "	3414 z 9 "		5295 z 17 "	6223 z 9 "	6791 z 9 "	8281 z 9 "	9249 z 9 "	9966 z 19 "
383 " 9 "	1115 " 9 "		2464 z 9 "	3441 z 17 "		5330 z 9 "	6237 z 19 "	6835 z 9 "	8309 z 9 "	9252 z 9 "	9970 z 9 "
389 " 9 "	1144 " 9 "		2474 z 18 "	3468 z 9 "		5460 z 9 "	6239 z 19 "	6845 z 9 "	8350 z 13 "	9255 z 9 "	9991 z 9 "
467 " 9 "	1164 " 9 "		2493 z 9 "	3513 z 9 "		5480 z 9 "	6343 z 9 "	6875 z 9 "	8353 z 9 "	9299 z 9 "	10034 z 9 "
468 " 9 "	1167 " 9 "		2508 z 9 "	3541 z 9 "		5570 z 9 "	6344 z 9 "	6876 z 9 "	8355 z 9 "	9363 z 9 "	10046 z 9 "
504 " 9 "	1215 " 9 "		2553 z 9 "	3585 z 9 "		5600 z 9 "	6391 z 9 "	6887 z 9 "	8433 z 9 "	9400 z 9 "	10055 z 9 "
512 " 9 "	1233 " 9 "		2580 z 9 "	3613 z 9 "		5613 z 9 "	6414 z 9 "	6895 z 9 "	8465 z 9 "	9428 z 9 "	10095 z 9 "
631 " 9 "	1283 " 9 "		2600 z 9 "	3614 z 9 "		5656 z 17 "	6421 z 18 "	6914 z 9 "	8504 z 9 "	9437 z 9 "	10122 z 9 "
638 " 8 "	1288 " 9 "		2620 z 9 "	3618 z 9 "		5684 z 9 "	6433 z 9 "	7057 z 9 "	8558 z 9 "	9449 z 9 "	10139 z 9 "
649 " 9 "	1340 " 9 "		2658 z 9 "	3630 z 9 "		5713 z 9 "	6445 z 8 "	7121 z 9 "	8582 z 9 "	9491 z 3 "	10153 z 9 "
685 " 9 "	1489 " 9 "		2695 z 9 "	3641 z 9 "		5783 z 9 "	6448 z 17 "	7122 z 9 "	8584 z 9 "	9493 z 9 "	10157 z 9 "
718 " 9 "	1514 " 9 "		2719 z 9 "	3648 z 9 "		5809 z 9 "	6459 z 9 "	7179 z 9 "	8649 z 9 "	9518 z 9 "	10175 z 9 "
753 " 9 "	1516 " 9 "		2723 z 17 "	3676 z 9 "		5827 z 9 "	6467 z 9 "	7186 z 9 "	8657 z 9 "	9532 z 9 "	10184 z 17 "
762 " 9 "	1556 " 9 "		2814 z 9 "	3680 z 9 "		5847 z 9 "	6473 z 17 "	7190 z 9 "	8688 z 9 "	9535 z 9 "	10186 z 9 "
783 " 9 "	1576 " 9 "		2826 z 9 "	3741 z 9 "		5888 z 9 "	6474 z 9 "	7211 z 9 "	8750 z 9 "	9532 z 9 "	10274 z 9 "
785 " 9 "	1599 " 9 "		2891 z 9 "	3773 z 9 "		5892 z 9 "	6480 z 17 "	7260 z 9 "	8761 z 9 "	9602 z 9 "	10278 z 9 "
807 " 9 "	1609 " 9 "		2904 z 9 "	3817 z 9 "		5932 z 9 "	6495 z 9 "	7284 z 9 "	8775 z 17 "	9608 z 17 "	10279 z 9 "
827 " 9 "	1628 " 9 "		2964 z 9 "	3832 z 9 "		5941 z 9 "	6503 z 9 "	7289 z 9 "	8776 z 17 "	9613 z 9 "	10284 z 9 "
862 " 9 "	1638 " 9 "		3007 z 9 "	3835 z 9 "		5973 z 9 "	6513 z 9 "	7295 z 9 "	8807 z 9 "	9633 z 17 "	10290 z 9 "
864 " 9 "	1640 " 9 "		3047 z 9 "	3840 z 9 "		5982 z 9 "	6520 z 9 "	7318 z 9 "	8815 z 9 "	9651 z 9 "	10385 z 9 "
878 " 9 "	1660 " 9 "		3074 z 9 "	3866 z 9 "		5991 z 9 "	6534 z 17 "	7333 z 9 "	8827 z 9 "	9670 z 9 "	10412 z 9 "
879 " 9 "	1670 " 17 "		3090 z 9 "	3867 z 9 "		5994 z 9 "	6556 z 9 "	7337 z 9 "	8855 z 9 "	9699 z 9 "	10429 z 9 "
888 " 9 "	1671 " 17 "		3141 z 9 "	3929 z 9 "		5995 z 9 "	6560 z 17 "	7338 z 9 "	8900 z 9 "	9705 z 9 "	10430 z 9 "
897 " 9 "	1701 " 9 "		3159 z 9 "	3988 z 9 "		6002 z 9 "	6576 z 17 "	7366 z 9 "			
			3169 z 9 "	3993 z 9 "							
			3172 z 9 "	4006 z 9 "							
			3176 z 9 "	4015 z 9 "							
			3237 z 9 "	4033 z 9 "							

6%: Po Rb. 500 № 02413 z 2-ma kuponami.

W Poniedziałek 12-go i Wtorek 13-go Sierpnia
w Teatrze Miejskim — 2 gościnne występy Warsz.

CZARNEGO KOTA

z Konradem TOMEM na czele

Repertuar składa się z ostatnich nowości warszawsk.
Codziennie zupełna zmiana programu.

KARBID

SZWEDZKI ORYGINALNY ZE ZWOLNIENIEM
WYDZIAŁU SUROWC. WOJEN. POLECA
HURTOWO PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

SPÓŁKA ROLNICZO - HANDLOWA „ZIARNO”
WARSZAWA, ULICA PTASIA № 2 (RÓG PRZECHODNIEJ).

Zakład
Lecznicy
Dra Z. Dobrowolskiego
Choroby gardła, nosa, uszu.
Warszawa, Świętokrzyska 6.

Nici 2.80 szpulka (prawdzi-
we). Tuzinami ta-
niej handlującym. Warszawa, Koszy-
kowa, róg Marszałk., Chrześcijanin.

Jest do sprzedania

plug motorowy

„STOK”

w majątku Reczewo, gm.
Lelice.

Wiadomość na miejscu.